

” Marzy mi się jeszcze piękniejsze Zabrze

Z Małgorzatą Mańką-Szulik rozmawia Nina Drzewiecka

– Kilka lat temu zdecydowała się Pani zaangażować w politykę. Na tyle skutecznie, że została Pani jedną z nielicznych kobiet-prezydentów dużych miast w Polsce. Czy polityka to zajęcie dla kobiet?

– Na pewno warto, by kobiety działały w polityce, ponieważ są ambitne i aktywne. W dodatku łagodzą obyczaje. Gdyby w polityce było ich więcej, to byłoby łatwiej. Nie jestem jednak zwolenniczką parytetów, gdyż uważam, że do takich decyzji nie można przymuszać. Mamy do spełnienia rolę, której nikt za nas nie spełni. Jest nam trudniej, bo jesteśmy żonami, matkami, paniami domu. Połączyć rozsądnie te funkcje to niełatwe zadanie. Kiedy trzeba wybierać między karierą zawodową a życiem rodzinnym, najczęściej nie mamy dylematu i wybieramy to drugie.

Kiedy jednak poukłada się pewne sprawy w życiu, to wtedy można wrócić na płaszczyznę społeczną czy polityczną. Kobiety piastujące odpowie-

dzialne funkcje doskonale się sprawdzają – mają wizję, ciekawe koncepcje, a przede wszystkim bardzo rzetelnie wypełniają swoje obowiązki.

-- Wydaje się, że dopiero co gratulowaliśmy Pani wyboru na prezydenta Zabrze, a tu już kończy się kadencja i pora na podsumowanie. Czy polubiła Pani politykę i po tych czterech latach „bycia prezydentem” może Pani powiedzieć, że było warto?

– Te cztery lata faktycznie upłynęły szybko. To był bardzo pracowity czas i bardzo dobry dla Zabrze. Dzięki życzliwości i pomocy wielu osób, udało się zrealizować wiele zadań, które były podstawą mojego programu wyborczego. Dziś z satysfakcją mogę powiedzieć, że wywiązałam się z większości zadań, które deklarowałam. Nikt nie wątpi, że dziś Zabrze jest bardziej uporządkowane. To w tej kadencji podjęliśmy się bardzo poważnego i trudnego projektu: „Poprawa go-

spodarki wodno-ściekowej”, o wartości prawie 958 mln zł. To także DTŚ – inwestycja realizowana przez prawie 20 lat. Nie poddaliśmy się i dziś budowa trasy przez Zabrze idzie jak burza.

To najważniejsze inwestycje, ale były też mniejsze projekty, takie jak siedziba Filharmonii, wyremontowany Teatr Nowy i Dom Muzyki i Tańca, ponad 20 nowych boisk, w tym dwa Orliki.

Znajdująca się w Zabrzu podstrefa Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wzbogaciła się o dodatkowe 100 ha, które już wkrótce oddamy w ręce inwestorów.

Ta kadencja to też skuteczne pozyskiwanie środków unijnych. Udało nam się złożyć 30 wniosków, z czego 28 już jest realizowanych.

Kiedy 4 lata temu obejmowałam to stanowisko, budżet miasta wynosił ok. 460 mln zł. Dziś dysponujemy kwotą pra-



„Kiedy 4 lata temu obejmowałam to stanowisko, budżet miasta wynosił ok. 460 mln zł. Dziś dysponujemy kwotą prawie dwukrotnie wyższą, czyli 940 mln zł” - mówi Małgorzata Mańka-Szulik.

wie dwukrotnie wyższą, czyli 940 mln zł.

Uważam, że ciągle patrzę na wszystko z tym samym entuzjazmem, choć czasem czuję zmęczenie. Warto było walczyć o to stanowisko po to, by podjąć w mieście tematy, które nie cierpiały zwłoki.

-- Chce Pani zaważczyć o następną kadencję. Jak Pani widzi „swoje” Zabrze za 4 lata?

– Będę walczyć o Zabrze, bo jestem przekonana, że jest

wiele spraw, które trzeba dokończyć, jest wiele projektów, które chciałabym zrealizować. Są wśród nich te duże, jak na przykład rewitalizacja rzeki Bytomki czy Sztolnia Dziedziczna, które spowodują zmianę wizerunku centrum miasta, oraz te mniejsze, związane z budownictwem mieszkaniowym.

Swoją wizję miasta przedstawiałam wielokrotnie. Chciałabym, aby Zabrze mocno opierało się na filarach, które tak naprawdę są do wykorzystania – to opieka medyczna, to kultura i sport oraz cały duży

obszar inwestycyjny. Do zrobienia jest więc bardzo dużo, a dobry gospodarz nie zostawia pracy w pół drogi. Czuję się odpowiedzialna za to, czego się z moimi współpracownikami podjęłam i chciałabym te zadania sfinalizować. Zależy mi na tym, aby do ich realizacji pozyskać jak najszerszą grupę zabran, żeby to był nasz wspólny sukces.

Marzy mi się, by za cztery lata Zabrze było jeszcze piękniejsze.

-- Dziękuję za rozmowę.

R E K L A M A

meble „BODZIO”

3-dniowy termin realizacji zamówienia

4x0% na 20 rat

- bez pierwszej wpłaty
- bez prowizji
- bez odsetek
- bez kosztów ubezpieczenia



ZAPRASZAMY!

Gliwice ul. Pszczyńska 117 (obok stacji Shell), tel. (32) 230-63-05
Zabrze ul. Nawrata 14 (boczna ul. Piłsudskiego), tel. (32) 376-32-51
Zabrze ul. Plutonowego R. Szkubacza (obok M1), tel. (32) 375-00-21



„Bodziosystem” 1705,81



„Grześ” 1253,94



sypialnia „Bodziosystem” 2668,56



kuchnia „OLA” 2817,53

www.bodzio.pl